Dlaczego 1 Jana 5:7-8 jest w Biblii?

1 Jana 5:6-8 6. To jest ten, który przyszedł przez wodę i krew, Jezus Chrystus, nie tylko w wodzie, ale w wodzie i we krwi; a Duch jest tym, który świadczy, bo Duch jest prawdą. 7. **Trzej bowiem świadczą w niebie: Ojciec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są.** 8. **A trzej świadczą na ziemi: Duch, woda i krew, a ci trzej są zgodni.**

W ostatnich miesiącach kilku sympatyków Towarzystwa napisało wniosek o włączenie włączenie do Biblii w 1 Liście Jana 5:7-8, tzw. *Comma Johanneum* (fragment pogrubiony w powyższym cytacie). Zwolennicy ci znaleźli wersje Biblii, które pomijają ten fragment bez wzmianki; o tym fakcie[1] znaleźli autorów, którzy argumentują przeciwko włączeniu tego fragmentu;[2] znaleźli kaznodziejów, którzy unikają tego fragmentu, aby uniknąć kontrowersji. Ci zwolennicy wierzą, że fragment ten słusznie należy do Pisma Świętego, podobnie jak Towarzystwo, podobnie jak autorzy Westminsterskiego Wyznania Wiary[3] i podobnie jak bogobojni ludzie na przestrzeni wieków. Trzej z tych mężów, których wpływowe dzieła obejmują trzy stulecia - Matthew Henry, R. L. Dabney i Edward Hills - podtrzymali ten fragment w swoich pismach. Celem tego artykułu jest umożliwienie tym ludziom odniesienia się do tej kwestii i podanie powodów, dla których Comma Johanneum zostało włączone do tekstu.

Wszędzie wokół nas pojawiają się naukowe argumenty przeciwko włączeniu tego fragmentu. Jak mówi John Stott o wersecie 7,

> "Cały ten fragment należy uznać za glosę, podobnie jak słowa "na ziemi" ziemi w wersecie 8... Słowa te nie pojawiają się w żadnym greckim manuskrypcie wariancie ani cytacie przed XV wiekiem. Pojawiają się one po raz pierwszy w niejasnym łacińskim manuskrypcie z IV wieku i znalazły się w AV [Autoryzowanej Wersji Biblii Króla Jakuba], ponieważ Erazm, choć niechętnie, włączył je do trzeciego wydania swojego tekstu. Słusznie nie ma ich nawet na marginesie RV [Revised Vision] i RSV [Revised Standard Version]."[4]

Grek B.M. Metzger, uczony w Princeton Theological Seminary, twierdzi, że

> "rękopis całego Nowego Testamentu z końca XV lub początku XVI wieku … jest pierwszym odkrytym manuskryptem greckim, który zawiera fragment odnoszący się do Trzech Niebiańskich Świadków (1 Jana 5:7–8)."[5]

Jak można argumentować za włączeniem tego fragmentu w obliczu takich stwierdzeń? Otóż istnieją liczne naukowe powody dla włączenia 1 Jana 5:7-8 oraz liczni uczeni, którzy je przedstawili. Przytaczamy więc prace trzech z nich. Wiele z tych informacji jest dosłownie odtworzonych z ich pism i będzie miało charakter techniczny; jednakże czytelnik powinien być w stanie śledzić główne punkty stanowiska i znajdzie błogosławieństwo w komentarzach tych ludzi na temat Słowa Bożego.

*DOWODY TEKSTOWE NA WŁĄCZENIE:

Po pierwsze, należy stwierdzić, że stwierdzenie Metzgera, na pierwszy rzut oka, może nasunąć przypuszczenie, że 1 Jana 5:7-8 nie pojawia się w żadnych pismach sprzed 1500 roku. Jednakże MS61 był pierwszym odkrytym greckim rękopisem, który zawiera ten

fragment. Nie jest to najwcześniejszy manuskrypt zawierający ten fragment; był to jedynie pierwszy odnaleziony manuskrypt zawierający ten fragment.[6] Metzger przyznaje później, że Comma Johanneum pojawia się również w manuskryptach z XII wieku, XIV wieku i XVI wieku. Najstarszy znany cytat Comma znajduje się w łacińskim traktacie z IV w. zatytułowanym „*Liber apologeticus*".[7]

Edward Hills przyznaje, że ten fragment nie ma tak dużego poparcia w greckich manuskryptach, jak wiele innych fragmentów Nowego Testamentu. Jednakże istnieje wiele innych starożytnych dowodów rękopiśmiennych na poparcie tego fragmentu. Jak mówi Hills: "Pierwsze bezsporne cytaty *Comma Johanneum* pojawiają się w pismach dwóch biskupów hiszpańskich z IV wieku... W V wieku *Comma Johanneum* było cytowane przez kilku ortodoksyjnych pisarzy afrykańskich w obronie doktryny Trójcy Świętej przed pogardą Wandalów, którzy... byli fanatycznie przywiązani do herezji ariańskiej". Dowody na wczesne istnienie *Comma Johanneum* znajdują się w wersjach łacińskich i w pismach łacińskich Ojców Kościoła. Cypriana (ok. 250) i Kasjodora (480-570), a także w starołacińskim rękopisie z V lub VI w. oraz w *Speculum,* traktacie zawierającym tekst starołaciński. Znajduje się on także w większości późniejszych rękopisów Wulgaty oraz w klementyńskim wydaniu Wulgaty.[8]

*WEWNĘTRZNE DOWODY NA WŁĄCZENIE

W XVII wieku autorzy Westminsterskiego Wyznania Wiary zaakceptowali włączenie 1 Jana 5:7-8 i użyli go do obrony doktryny o Trójcy. Inni, uważając ten fragment za Pismo Święte, przedstawili wewnętrzne dowody na włączenie tego fragmentu. Dowody te, pochodzące z samego fragmentu, były przez wieki przytaczane w obronie tego fragmentu i Trójcy, którą on popiera.

*XVIII WIEK: Matthew Henry

Matthew Henry (1662-1714), walijski nonkonformistyczny komentator Biblii, "był wiernym, pokornym, pobożnym, ortodoksyjnym sługą Ewangelii, kochającym duszpasterzem dusz i mądrym ojcem duchowym. Zasłynął ze swojej *Ekspozycji Starego i Nowego Testamentu,* znanej obecnie powszechnie jako Komentarze Matthew Henry'ego... Wartość jego Komentarzy nie polega na ich krytycznym, ale praktycznym i pobożnościowym nacisku."[9] Henry[10] nie pozostawał obojętny na to, czy 1 Jana 5:7-8 znajduje się w greckich manuskryptach, ale w odniesieniu do tej kwestii mówi: "Zarzuca się, że wiele starych greckich manuskryptów nie posiada tego tekstu. Nie będziemy tutaj wchodzić w tę kontrowersję. Wydaje się, że krytycy nie są zgodni co do tego, które manuskrypty go posiadają, a które nie; nie informują nas też dostatecznie o integralności i wartości manuskryptów, które badają... Ale niech się tym zajmą rozsądni kolatorzy kopii. Istnieją pewne racjonalne przypuszczenia, które wydają się potwierdzać obecny tekst i odczyt."[11] W odniesieniu do tego Henry podaje kilka "racjonalnych argumentów"

> (1.) Jeśli [usuniemy] werset. 7, [to werset 8] wygląda zbyt jak… powtórzenie tego, co zostało zawarte w wersecie 6… Nie przypisuje to tak szlachetnego wprowadzenia tych trzech świadków, jak czyni to nasze obecne czytanie.
>
> (2.) Zauważa się, że w wielu odpisach czytamy tę wyróżniającą klauzulę: na ziemi: Trzech jest, którzy świadczą na ziemi. To w widoczny sposób sprzeciwia się świadectwu lub świadkom w innym miejscu, dlatego też przeciwnicy tekstu mówią nam, że należy przypuszczać, iż klauzula ta została pominięta w większości ksiąg, które nie zawierają wersetu 7. Ale z tego samego powodu powinno być tak we wszystkich. Weźmy werset 6... Nie można by naturalnie i właściwie dodać: Bo trzech

jest takich, którzy świadczą na ziemi, chyba że mielibyśmy przypuszczać, iż Apostoł chciałby nam powiedzieć, że wszyscy świadkowie są tacy jak ci na ziemi, kiedy jeszcze on zapewniłby nas, że jeden jest ieomylnie prawdziwy, a nawet samą prawdą.

(3.) Zauważa się, że nawet w tekście greckim istnieje różnorodność odczytań...

(4.) Siódmy werset jest bardzo zgodny ze stylem i teologią naszego Apostoła... Jest więc jak najbardziej odpowiednie dla dykcji i Eewangelii tego Apostoła, aby wspomnieć o Duchu Świętym jako świadku Jezusa Chrystusa. Następnie,

(5.) O wiele łatwiej było transkrybentowi zgubić i pominąć stronę, kiedy odwrócił wzrok, lub z powodu zaciemnienia kopii, gdy była ona zamazana lub zniekształcona na górze lub na dole strony, lub zużyta w materiałach, na których starożytni musieli pisać, niż interpolatorowi, który mógł ją wymyślić i wstawić. Musiałby być bardzo śmiały i zuchwały ten, kto mógłby mieć nadzieję, że uniknie wykrycia i wstydu, a także ogłoszenia profanatorem tego, który odważyłby się dodać coś do rzekomo świętej księgi.

(6.) Trudno przypuszczać, aby Apostoł, przedstawiając wiarę chrześcijanina w przezwyciężenie świata i fundament, na którym opiera się ona w przylgnięciu do Jezusa Chrystusa, a także różne świadectwa, które zostały dane Jezusowi Chrystusowi na świecie, miał pominąć najwyższe świadectwo, które towarzyszyło Jemu, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, że miał na myśli wnioskowanie, jak to czyni (werset 9)... W tych trzech świadkach na ziemi nie ma ani całego świadectwa Bożego, ani żadnego świadka, który byłby prawdziwie i bezpośrednio Bogiem. Antytrynitarni przeciwnicy tego tekstu zaprzeczą, że Duch, woda czy krew są Bogiem, ale w naszym obecnym odczytaniu mamy tu szlachetne wyliczenie różnych świadków i świadectw potwierdzających prawdę o Panu Jezusie i boskość Jego instytucji. Jest to najdoskonalszy skrót lub streszczenie motywów wiary w Chrystusa, referencji, jakie Zbawiciel przynosi ze sobą, oraz dowodów naszego chrześcijaństwa, jakie można znaleźć, jak sądzę, w księdze Bożej.[12]

Henry mówi: "Mając te racjonalne podstawy po naszej stronie", "przystępujemy do działania".[13] Następnie kontynuuje omawianie samego fragmentu z jego "trójcą niebiańskich świadków,"[14] kończąc tę część stwierdzeniem, że "O tych trzech świadkach (bardziej różnych niż trzej poprzedni) nie można powiedzieć, że są jednym, lecz że są dla jednego, że są dla jednego i tego samego celu i przyczyny, lub że zgadzają się w jednym, w jednej i tej samej rzeczy między sobą, i w tym samym świadectwie z tymi, którzy niosą świadectwo w niebie".

XIX wiek: Robert Lewis Dabney

Ponadto, 1 Jana 5:7-8 nie jest pozbawiony świadków w XIX wieku. Wśród nich dobrze znany jest Robert Lewis Dabney. Dabney "był najbardziej widoczną postacią i wiodącym przewodnikiem teologicznym [amerykańskiego] Południowego Kościoła Prezbiteriańskiego, najbardziej płodnym pisarzem teologicznym, jakiego ten Kościół jeszcze wydał... Jako kaznodzieja, nauczyciel i pisarz w równym stopniu osiągnął wielkość... [Pomógł] zreorganizować historyczną wiarę Kościołów Reformowanych w obliczu fermentu teologicznego, który zaznaczył się we wcześniejszych latach XIX wieku."[16] O *Comma Johanneum* Dabney mówi: "Często kwestionowany tekst w 1 Jana 5: 7 dostarcza nam również dobrego przykładu wartości tego wewnętrznego dowodu, który współcześni krytycy głoszą, że odrzucają".[17]

> Wewnętrzne dowody przeciwko temu wycięciu są więc w następujących, mocnych punktach:
>
> *Po pierwsze*, jeśli się go dokona, rodzaj męski, liczebnik i cząstka (...) muszą się zgadzać bezpośrednio z trzema rodzajami nijakimi - jest to trudność gramatyczna nie do pokonania i bardzo łopatologiczna. Jeśli jednak sporne słowa zostaną zachowane, to zgadzają się one bezpośrednio z dwoma rzeczownikami rodzaju męskiego i jednym rodzaju nijakiego... gdzie, zgodnie z dobrze znaną regułą składni, rodzaj męski w grupie kontroluje rodzaj nad połączonym z nim rodzajem nijakim...
>
> *Po drugie,* jeśli dokona się wycięcia, to ósmy werset, który następuje po szóstym, daje nam bardzo dziwaczne i niezręczne, i najwyraźniej bezsensowne, powtórzenie świadectwa Ducha dwa razy w bezpośrednim następstwie.
>
> *Po trzecie,* jeśli dokona się wycięcia, to propozycja na końcu ósmego wersetu [i ci trzej zgadzają się w jednym] zawiera niezrozumiałe odniesienie... "I ci trzej zgadzają się z tym (wspomnianym) Jednym"... Czym jest ta wspomniana jedność, z którą ci trzej się zgadzają? Jeżeli siódmy werset zostanie usunięty, nie ma żadnej... Niech siódmy werset pozostanie, a wszystko będzie jasne: trzej ziemscy świadkowie świadczą o tej wspomnianej jedności, którą stanowią Ojciec, Słowo i Duch.[18]
>
> Całość jest spójna, co stanowi bardzo mocny dowód wewnętrzny na autentyczność otrzymanego tekstu.[19]

Następnie Dabney przypomina swoim czytelnikom okoliczności, w jakich Apostoł Jan napisał swój pierwszy list. Celem jego pisma było ostrzeżenie [adresatów] przed zwodzicielami (1 Jana 2:26), których herezja, od dawna zapowiadana, teraz się rozwinęła, a charakteryzowała się zaprzeczeniem właściwego synostwa (1 Jana 2:26) i wcielenia (1 Jana 4:2) Jezusa Chrystusa". W odpowiedzi na te herezje, w 1 Jana 5:7 Apostoł ogłasza "jedność Ojca, Słowa i Ducha, i to z najściślejszą dokładnością". Stwierdza on

> "właściwe człowieczeństwo Jezusa oraz rzeczywiste wylanie i zastosowanie przez Ducha tej wody i krwi, których wylania sam był naocznym świadkiem i o których tak dobitnie świadczy w swojej Ewangelii, w rozdziale 19:34-35. ... Teraz, gdy słyszymy, jak Apostoł mówi swoim "dzieciom", w rozdziale cytowanym powyżej z własnego Listu, że dwie herezje, przed zwiedzeniem których chciał je ustrzec przez to pismo, to: zaprzeczenie synostwa Chrystusa wobec Boga i zaprzeczenie Jego wcielenia, i ... widzimy, jak w swoim końcowym świadectwie wyklucza właśnie te dwa błędy... Czy nie trudno uwierzyć, że w tych okolicznościach napisał coś innego niż to, co przypisuje mu przyjęty tekst? Jeśli pozostawimy siódmy werset, to cały fragment jest tak skonstruowany, z apostolską mądrością, aby wykluczyć jednocześnie obie herezje" [20]

Dabney swobodnie przyznaje, że zgodnie ze ścisłą grecką tradycją rękopiśmienną, nie ma silnego rękopiśmiennego wsparcia dla włączenia 1 Jana 5:7. Jednak w tym przypadku "Kościół łaciński przeciwstawia się Kościołowi greckiemu."[21] "Istnieją mocne podstawy, aby stwierdzić, że tekst Pisma Świętego obowiązujący na Wschodzie został w złośliwy sposób zmodyfikowany przez słynnego Orygenesa."[22]

> "Ci, którzy najlepiej znają historię opinii chrześcijańskiej, wiedzą najlepiej, że Orygenes był wielkim sprawcą i źródłem, a przynajmniej najwcześniejszym kanałem, prawie wszystkich błędów spekulatywnych, które nękały Kościół w następnych wiekach... Nie wierzył w pełne natchnienie i nieomylność Pisma Świętego, twierdząc,

że natchnieni mężowie pojmowali i podawali wiele rzeczy w sposób niejasny... Wyraźnie zaprzeczał konsubstancjalnej jedności Osób i właściwemu wcieleniu Bóstwa - tym właśnie tezom, które najdobitniej potwierdzają się w doktrynalnych różnych lekturach, które mamy pod rozwagą..."[23]

"Niech szczery czytelnik dokona wyboru... w świetle tych faktów. Sądzimy, że wraz z nami dojdzie do wniosku, iż ciężar prawdopodobieństwa przemawia w znacznym stopniu za tą teorią, a mianowicie, że antytrynitarze, znajdując pewne kodeksy, w których te doktrynalne lektury zostały już utracone na skutek liberalnej krytyki Orygenesa i jego szkoły, pracowicie je rozpowszechniali, a także robili wszystko, co w ich mocy, aby wprowadzić braki w podobnych czytaniach."[24]

*XX WIEK: Edward F. Hills

W XX wieku coraz więcej chrześcijan było przekonanych, że *Comma Johanneum* nie jest właściwą częścią Pisma Świętego, ponieważ zostało wyłączone z wielu współczesnych wersji Pisma Świętego lub umieszczone na marginesie. Jednakże pobożni ludzie nadal podtrzymują pogląd, że ten fragment jest w nim zawarty. Wśród nich jest Edward Freer Hills. "był wybitnym łacinnikiem i absolwentem Phi Beta Kappa na Uniwersytecie Yale. Uzyskał również tytuł **B.D.** (licencjat z teologii) w Westminster Theological Seminary oraz **Th.M** . (magister teologii) w Columbia Theological Seminary", a także tytuł **Th.D.** (doktor teologii) w dziedzinie krytyki tekstu Nowego Testamentu na Harvardzie.[25] Jednak pośród tych szkół krytyki tekstu, Hills zachował surowy konserwatyzm, który umieścił go wśród najzagorzalszych zwolenników Textus Receptus.

Hills twierdzi, że Comma rzeczywiście nie ma oparcia w greckich manuskryptach, tak jak wiele fragmentów Pisma Świętego. Erazm pominął Comma w pierwszym wydaniu (1516) wydrukowanego przez siebie greckiego Nowego Testamentu, ale przywrócił go w trzecim wydaniu (1522).[26] Niektórzy uważają, że włączenie "Commy" było wynikiem podstępu; "ale niezależnie od tego, co było bezpośrednią przyczyną, w ostatecznym rozrachunku to nie podstęp był odpowiedzialny za włączenie *Comma Johanneum* do Textus Receptus, ale zwyczaj Kościoła łacińskojęzycznego. To właśnie ten zwyczaj sprawił, że ludzie czuli, iż to czytanie powinno być włączone do tekstu greckiego i chętnie utrzymywali je tam po jego włączeniu. Możemy wierzyć, że za tym zwyczajem stała opatrzność Boża".[27]

Jak zauważono, Hills dostarcza licznych dowodów na to, że fragment ten był używany na długo przed XV wiekiem. Istnieje jednak więcej dowodów na włączenie tego fragmentu niż tylko to. Na podstawie zewnętrznych dowodów jest co najmniej możliwe, że *Comma Johanneum* jest czytaniem, które w jakiś sposób wypadło z greckiego tekstu Nowego Testamentu, ale zostało zachowane w tekście łacińskim dzięki zwyczajom Kościoła łacińskojęzycznego, a możliwość ta staje się coraz bardziej prawdopodobna, gdy weźmiemy pod uwagę dowody wewnętrzne."[28]

Po pierwsze, skąd wziął się *Comma Johanneum*, jeśli nie jest on autentyczny, i jak doszło do jego interpolacji do łacińskiego tekstu Nowego Testamentu?... Dlaczego nie zawiera on zwykłej formuły trynitarnej, a mianowicie: Ojciec, Syn i Duch Święty? Dlaczego występuje w nim niespotykana nigdzie indziej szczególna kombinacja: Ojciec, Słowo i Duch Święty?

Po drugie, pominięcie *Comma Johanneum* wydaje się pozostawiać ten fragment niekompletnym. Powszechnym zwyczajem biblijnym jest bowiem przedstawianie uroczystych prawd lub ostrzeżeń w grupach po trzy lub cztery, np. powtarzające się Trzy rzeczy, tak cztery z Księgi Przysłów, czy stale powracający refren proroka

Amosa: Za trzy przewinienia i za cztery... Jest więc zgodne z biblijnym zwyczajem oczekiwanie, że w 1 Jana 5:7-8 formuła: Trzech jest takich, którzy dają świadectwo, zostanie powtórzona co najmniej dwa razy. Kiedy *Comma Johanneum* jest włączony, formuła ta jest powtórzona dwa razy. Gdy Comma jest pominięty, formuła jest powtórzona tylko raz, co wydaje się dziwne.

Po trzecie, pominięcie *Comma Johanneum* w Ewangelii wiąże się z trudnością gramatyczną. Słowa duch, woda i krew są rodzaju nijakiego, ale w 1 Jana 5:8 są one traktowane jako męskie. Jeśli odrzuci się *Comma Johanneum*, trudno jest wyjaśnić tę nieprawidłowość. Zwykle mówi się, że w 1 Jana 5:8 duch, woda i krew są personifikowane i że to jest powodem przyjęcia rodzaju męskiego. Trudno jednak dostrzec, w jaki sposób taka personalizacja miałaby pociągnąć za sobą zmianę rodzaju nijakiego na męski. W wersecie 6 słowo Duch w sposób oczywisty odnosi się do Ducha Świętego, Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Z pewnością w tym wersecie słowo Duch jest "personalizowane", a jednak użyto w nim rodzaju nijakiego. Skoro więc personifikacja nie spowodowała zmiany rodzaju w wersecie 6, nie można jej słusznie przywoływać jako przyczyny takiej zmiany w wersecie 8. Jeśli jednak zachowany zostanie*Comma Johanneum*, łatwo dostrzeżemy powód, dla którego rzeczowniki duch, woda i krew w rodzaju nijakim zostały umieszczone w rodzaju męskim. Wynika to z wpływu rzeczowników Ojciec i Słowo, które są rodzaju męskiego. Tak więc hipoteza, że *Comma Johanneum* jest interpolacją, jest pełna trudności.[29]

*WNIOSKI z XXI wieku;

W ciągu wieków wielu pobożnych ludzi uważało, że 1 Jana 5:7 i jego świadectwo o Trójcy Świętej musi zachować swoje miejsce w Piśmie Świętym. Dlatego też Trynitarne Towarzystwo Biblijne nadal podtrzymuje ten fragment jako natchniony przez Boga i użyteczny dla nauki. Podobnie jak nasi bracia w poprzednich wiekach, podtrzymujemy wierne świadectwo biblijnej nauki o Trójcy Świętej, zawartej w 1 Jana 5:7-8, aby wszyscy ludzie mogli poznać naszego Trójjedynego Boga: Ojca, Słowo i Ducha Świętego.

Przypisy

[1] W czasie, gdy ten artykuł był pierwotnie pisany (1993), do angielskich wersji, które pomijają fragment bez adnotacji, należały: American Standard Version, New Century Version, Revised Standard Version, Biblia Dobrej Nowiny (niektóre towarzystwa biblijne zaczęły używać jako podstawy ich współczesnych tłumaczeń na inne języki), zrewidowanej angielskiej Biblii, nowoczesnej Biblii językowej, nowej angielskiej Biblii i Nowego Testamentu we współczesnym języku angielskim autorstwa Phillipsa. Ponadto niektóre wersje zwiększają zamieszanie związane z tym fragmentem, zmieniając numerację wersetów. Wśród nich są American Standard, New American Standard Bible oraz Revised Standard Version. Kolejnym problemem jest to, że wiele wersji angielskich od 1993 roku zostało zaktualizowanych lub zredagowanych, czasami bez wskazania, gdzie dokonano zmian. Zatem, powyższa lista może nie odzwierciedlać aktualnych tłumaczeń 1 Jana.
[2] Zobacz cytat z Johna Stotta w tekście.
[3] Westminsterskie Wyznanie Wiary, II.3. W Piśmie Świętym potwierdza stwierdzenie Trójcy: *„Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch Święty”,*1 Jana 5.7 jest cytowany.
[4] JRW Stott, Listy Jana (Grand Rapids, MI, USA: Wm B. Eerdmans Publishing Company, 1979), s. 180.
[5] MS61 [Bruce M. Metzger, The Text of the New Testament: Its Transmission, Corruption, and Restoration (Nowy Jork: Oxford University Press, 1992), s. 62].
[6] Tego rodzaju informacje, które znalazły się na marginesach wielu wydań Biblii, doprowadziły do wielkiego zamieszania w naszych czasach, a tym samym do zamieszania wśród chrześcijan co do ważności tego fragmentu. W 1993 roku w Ryrie Study Bible powiedziano, że „werset 7 powinien kończyć się słowem świadek”. Pozostała część w. 7 i część w. 8 nie znajduje się w żadnym starożytnym rękopisie greckim, tylko w późniejszych rękopisach łacińskich” (s. 1918). Nowa międzynarodowa wersja z 1984 r. twierdzi, że w. 7-8 pochodzą z „późnych rękopisów Wulgaty” i „nie znaleziono ich w żadnym greckim rękopisie przed XVI

wiekiem” (s. 906). Oryginalna Biblia New American Standard Bible mówi, że „kilka spóźnionych [rękopisów] odczytuje” kwestionowany fragment (s. 1066). New Revised Standard Version mówi, że „kilka innych autorytetów czyta (z wariacjami)” wersety (s. 261). Wersja Amplified Version zawiera kwestionowane słowa kursywą, ale nie podaje, dlaczego (s. 380). Scofield Reference Bible stwierdza, że „ogólnie zgadza się, że w. 7 nie ma rzeczywistego autorytetu i został dodany” (s. 1325); New Scofield Reference Bible powtarza to odczucie. Nawet New King James Version wskazuje, że fragment ten nie jest godny statusu Pisma ['NU, M pomiń słowa z nieba (w. 7) do ziemi (w. 8). Tylko 4 lub 5 bardzo spóźnionych świadectw zawierają te słowa po grecku” (s. 1346)]. Ale wraz z ciągłym redagowaniem tych wersji angielskiej Biblii, uwagi te mogą ulec zmianie.
[7] Metzger wymienia Grega. 88 z XII wieku, Tisch. w 110 z XVI wieku i Greg. 629 z XIV wieku jako zawierające1 Jana 5:7 (Tamże, s. 101–102).
[8] Hiszpańscy biskupi to Priscillian i Idacius Clarus (Edward F. Hills, The King James Version Defended [Des Moines, Iowa, USA: The Christian Research Press, 1984], s. 209–10).
[9] Elgin S. Moyer, The Wycliffe Biographical Dictionary of the Church (Chicago, IL, USA: Moody Press, 1982), s. 188.
[10] Część w komentarzu Henryka do 1, 2 i 3 Jana została ukończona pośmiertnie przy użyciu notatek i pism Henryka.
[11] Matthew Henry, Matthew Henry's Commentary on the Whole Bible (Iowa Falls, Iowa, USA: Riverside Book and Bible House, nd), VI.1090–91.
[12] Tamże, VI.1091-92.
[13] Tamże, VI.1092.
[14] Tamże
[15] Tamże, VI.1094.
[16] RL Dabney, Dyskusje Roberta Lewisa Dabneya, szkic biograficzny BB Warfielda, 2 tomy. (Carlisle, PA, USA: The Banner of Truth Trust, 1967), tylna obwoluta.
[17] Tamże, 1.377.
[18] Tamże, 1.378.
[19] Tamże, 1.380.
[20] Tamże, 1.379–81.
[21] Tamże, 1.381–82.
[22] Tamże, 1.382.
[23] „Opinie o Trójcy” Orygenesa oscylowały między sabelianizmem a arianizmem (tamże, 1.383-84).
[24] Tamże, 1.389.
[25] Hills, tylna okładka.
[26] Według Hillsa Erazm ponownie wstawił ten fragment „na podstawie rękopisu 61, co zostało później poparte obecnością wersetu w Codex Ravianus, na marginesie 88 i 629” (tamże, s. 209).
[27] Tamże, s. 209–10.
[28] Tamże, s. 210.
[29] Tamże, s. 210–12.

https://www.tbsbibles.org/page/1John5verse7and8